

# Smolasty, Ratuj (ft. Tribbs)

Ciągle jestem taki sam  
Coś zjechałem – to nie ja!  
Nie chce słuchać twoich rad  
Nie chce słuchać twoich dram  
Dla niej będę słodki cham  
Bukiet róż i nocny włam  
Dzisiaj nawet whisky sour nie uleczy twoich ran

Wychodzę do klubu, miałem wychodzić na prostą  
Dobra zrobię to za tydzień, teraz lejcie mi gorzką  
Czy nasze pojebane stany stworzą historię miłosną?  
Rano nie będzie tak słodko

Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Ratuj, Ratuj!  
Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Ratuj, Ratuj!  
Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Ratuj, Ratuj!

Ciągle jestem taki sam  
Coś zjechałem – to nie ja!  
Nie chce słuchać twoich rad  
Nie chce słuchać twoich dram  
Dla niej będę słodki cham  
Bukiet róż i nocny włam  
Dzisiaj nawet whisky sour nie uleczy twoich ran

Wychodzę do klubu, miałem wychodzić na prostą  
Dobra zrobię to za tydzień, teraz lejcie mi gorzką  
Czy nasze pojebane stany stworzą historię miłosną?  
Rano nie będzie tak słodko

Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Ratuj, Ratuj!  
Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Ratuj, Ratuj!  
Mam dość już tych wszystkich zer  
Dziś chce zniszczyć się  
Dziś zapomnieć chcę  
Ratuj, Ratuj!